

**K. K.**

---

**Ś. p. Ludwik Kubala**

---

Przegląd Historyczny 21, 430-432

---

1917-1918

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

rem dla innych naszych archiwów. Był Krzyżanowski głębokim znawcą stosunków gospodarczych i społecznych wieków średnich, niestety swych oryginalnych i niezwykle cennych badań o „Genezie imunitetu“, „O metodzie badania imunitetu polskiego“, o „Wielkiej własności gruntowej i jej wpływie na organizację społeczną i polityczną wieków średnich“ nie doprowadził do zamkniętej całości. Znamy je tylko z krótkich względnie sprawozdań i autoreferatów, znamy z prac jego uczni, których do tego kierunku badań zwłaszcza sposobił. Ulubionym dla niego tematem były teorie polityczne średniowieczne, — a choć z tego powstała po nim tylko jedna drobna rozprawka „Doktryna polityczna Pawła Włodkowica“ (1908), to trzeba powiedzieć, że daje ona więcej, niż wszystko, co o Pawle dotąd napisano, i rzuca tyle nowego światła, że wypada żałować, iż nic nadto z tego działu po ś. p. Krzyżanowskim nie pozostało.

Nie należał Krzyżanowski do uczonych dbających o poklask tłumów, w zaciszu budował on fundamenty swej wiedzy i tę wiedzę fundamentalną wpajał w swych uczniów. Dziś, w momencie, kiedy każdy dział nauki musi być dla naszego ogólnego rozwoju wyzyskany, kiedy winniśmy myśleć o nawiązaniu najściślejszych węzłów z nauką Zachodu, przy równoczesnym nadaniu nauce u nas piętna swoistego, narodowego, strata takiej siły jak Krzyżanowski, jest stratą trudną do powetowania. Strata to uczonego - obywatela i obywatela - profesora, kierownika młodego pokolenia, tego pokolenia, którego ręce winny tworzyć przyszłość naszej Ojczyzny. Do tej przyszłości, której rąbek zaledwie się odsłaniał w chwili jego śmierci, zwracało się serce, dusza i umysł zmarłego, dla niej pracował całe życie, wgłębiał w zamierzchle, ale żyjące w głębi naszej duszy, dzieje naszej Ojczyzny.

S. K.

Ś. p. LUDWIK KUBAŁA. W październiku 1918 zmarł we Lwowie w 81 roku życia ś. p. prof. Ludwik Kubala.

Pochodził z ludu. Urodził się 9 września 1838 r. we wsi Kamienica ziemi Sadeckiej. Nauki gimnazjalne pobierał w Nowym-Sączu i w Krakowie (gimn. św. Anny), studia uniwersyteckie (prawne i filologiczne)—w Krakowie i w Wiedniu. W r. 1863 mianowany przez Rząd Narodowy członkiem tajnego komitetu krakowskiego, bierze wybitny udział w organizowaniu ruchu rewolucyjnego na terytorium Galicyi. Za działalność tę zostaje on przez rząd austriacki uwięziony. Po uwolnieniu uzyskuje z wielkimi trudnościami w r. 1868 tytuł doktora filozofii na uniwersytecie lwowskim, a równocześnie stanowisko suplenta w gimnazjum Franciszka Józefa we Lwowie. Po krótkim stosunkowo pobycie w Złoczowie, dokąd przeniesiono go służbowo, wraca Kubala do Lwowa, gdzie na stanowisku profesora historii w gimnazjum Franciszka Józefa dotrwał do r. 1908. Członkiem korespondentem Akademii Umiejętności był Kubala od r. 1880; członkiem rzeczywistym od roku 1903; nadto był konserwatorem Biblioteki im. Pawlikowskich oraz członkiem całego szeregu stowarzyszeń.

W działalności pisarskiej nie odrazu skierował się Kubala na drogę studyów nad wiekiem XVII. Młodzieńcze jego prace wykraczają zarówno wstecz jak i naprzód poza granice tego wieku. Zarówno pierwsza doktorska rozprawka początkującego autora p. t. „Stanisław

Orzechowski i wpływ jego na Rplą wobec Reformacyi“, jak i późniejsze: „Jan z Czarnkowa i jego kronika“ (1871), „Handel i przemysł za czasów Stanisława Augusta“ (1872), „Kopernik i Luter“ (1872), „Historycy w XVII wieku“—stwierdzają, że Kubala szukał tematu do swoich badań w najrozmaitszych dziedzinach i epokach i dopiero z biegiem czasu zatrzymał się już na stałe na wieku XVII. Od r. 1881, t. j. od chwili ukazania się pierwszego tomu Szkiców historycznych, poświęca Kubala studia swe wyłącznie prawie wiekowi XVII, służąc zresztą wybranej przez siebie epoce przez lat jeszcze blisko czterdzieści. Przez ten czas ukazują się dalsze części szkiców, obejmujące w sześciu tomach całość kształt wojen kozackich, moskiewskich, szwedzkich, wypełniających początki burzliwego panowania króla Jana Kazimierza.

Największą monografią obok Szkiców, które przynajmniej w ostatnich tomach traktować należy jako całość <sup>1)</sup> jest rozprawa o „Kancelerzu Jerzym Ossolińskim“ (Lwów 1883). Wreszcie powstał z długiego życia sędziwego historyka ogromny plon naukowy w postaci mnóstwa drobnych przyczynków artykułów, recenzji, etc. rozproszonych po czasopiśmie naukowych. Wiek do końca nie osłabiał twórczości autora; ostatnia część szkiców — Pokój Oliwski wychodzi z druku na parę miesięcy przed śmiercią pisarza.

Sienkiewicz, charakteryzując działalność Kubali, pisze, że umie on „budzić wieki, które już oddawna zasnęły, umie tchnąć życie w to co zmarło i pod tym względem od czasów Szajnochy mało kto może iść z nim o lepsze... ..Jest to (twórczość Kubali) przedewszystkiem świetna galeria portretów. ...Z woli autora królowie, kanclerze, biskupi i wojownicy opuszczają szczerbate ramy i stają przed naszymi oczyma, biorąc, jak żywi, udział w wielkiej tragedji, która dwieście sześćdziesiąt lat temu rozegrała się na ziemiach polskich“. W słowach tych mieści się zwierła, a jednak wyczerpująca charakterystyka twórczości zmarłego autora.

Jest Kubala przedewszystkiem urodzonym kolorystą, plastykiem o niezwykle bujnym temperamencie pisarskim. Z dziejowego tła bierze rzeczy, które najsilniej działają na jego wrażliwą artystyczną naturę, z drugiej strony głęboki patryotyzm i temperament kładzie na pracach jego silne nieraz piętno uczuciowości. Charakterystyczną dla twórczości Kubali jest jego rozprawa o Stanisławie Orzechowskim. W całej tej pracy zarówno w części biograficznej, jak i w zakończeniu, zawierającym syntetyczną ocenę działalności Orzechowskiego, znać silne zainteresowanie się autora opisywaną postacią i sympatya, jaką dla tej postaci żywił, ale podkładem tego zainteresowania i sympatji jest nie tyle ogólnodziejowe znaczenie Orzechowskiego i duchowa wartość przeobrażeń, wywołanych przez jego pisma,—ile raczej jeśli się tak można wyrazić—metoda działania Orzechowskiego, jego porywający temperament publicystyczny, umiłowanie życia, ogień, młodość, bravura, styl. Pisarz trafił na pisarza, entuzyasta na entuzyastę.

Temperament i bystrość pióra ś. p. Kubali stawiała go niekiedy

<sup>1)</sup> Szkice historyczne. Serja III Wojna Moskiewska.

„	„	„	IV	„	Szwedzka.
„	„	„	V	„	Brandenburska i Najazd Rakoczego.
„	„	„	VI	„	Pokój Oliwski.

w konflikcie z wymaganiami krytycyzmu naukowego. Stąd pewne usterki w jego pracach, domieszka fantazyi w rzeczach ściśle naukowych, częste cytowanie dyalogów, które dziełom jego nadawały wprawdzie koloryt i plastykę, ale niezawsze znajdowały odpowiednie ugruntowanie źródłowe, — wyrażenia niektóre, będące zawsze szczerym wybuchem narodowych uczuć, lecz przez to nie zawsze licujące z powagą, obiektywnością i spokojem historycznego sądu.

Oddajmy cesarowi co cezara. Minęły czasy, kiedy panegirykami czczono pamięć zmarłych. Przy wszystkich swoich usterkach był Kubala człowiekiem, który w najcięższej popowstaniowej dobie pracował niezmordowanie z górą pół wieku nad tem, by w duszy polskiej rozkręcić zainteresowanie i umiłowanie polskiej przeszłości.

Są to wartości, które wszędzie cenne, w Polsce szczególnego nabierają waloru. Rzucone przez zmarłego ziarna, nie poszły na marne. Święto osiemdziesięcioletniej rocznicy, obchodzone na krótki czas przed śmiercią, było najlepszym dowodem, jak dalece przez miłość przeszłości zjednał sobie Kubala uznanie i miłość terażniejszości.

Ulubioną epoką Kubali były czasy „Potopu“. Umiłował je może dlatego, że po przez Ujście, Korsuń i Pilawce widział na murach Częstochowy postać Kordeckiego, widział otrząśnięcie się Polski z niewoli i zdrady.

Śmierć jego przypadła w chwili, gdy na Polskę spadała nowa fala dziejowego potopu.

Nie sądzonem mu już było doczekać świtu, wstającego nad Polską po półtorawiekowej nocy.

Zgasł, gdy wschodziły pierwsze zorze.

K. K.

Ś. p. X. STANISŁAW KUJOT. Ze ś. p. X. Stanisławem Kujotem schodzi do grobu najwybitniejszy historyk polski, który lat prawie czterdzieści działał na terenie Prus polskich. Długie, ciche i skromne życie X. Kujota, poświęcone było całkowicie pracy kapłańskiej, jako plebana w Grzybnie, i pracy naukowej, którą zaznaczył rezultatami całkiem niezwykłemi. Benedyktyńskiej pracowitości, sumienności wzorowej, przy prawdziwym talencie i coraz to rozwijających się w jego ręku środkach metodycznych badania, przeszedł X. Kujot w ciągu swej działalności naukowej całą skalę rozwoju, od prac na pół popularnych, jak „Rys urzędzeń państwowych w Polsce“ (Pelplin 1874, 1892), lub na pół kronikarskich, jak „Opactwo pelplińskie“ (1875), do dzieł pomnikowej trwałości, jak wielka praca p. t. „Kto założył parafie w dzisiejszej dyecezyi chełmińskiej“ lub „Dzieje Prus królewskich“, cz. I do r. 1309, stanowiące tom, przeszło 1200 stron druku liczący. Pierwsza z tych prac podjęła i dokonała dla tej dyecezyi dzieła, jakiem żadne z dyecezyi polskich wykazać się nie może, — rzuca ona pełny snop światła na najdawniejsze dzieje tej ziemi, jak i na dzieje Polski samej, a historyk, historyk organizacyi kościelnej, geograf dawnego Pomorza, z dzieła tego może czerpać pełnemi garściami wiadomości, informacji, uwag, cennych wskazówek. Tylko ten, kto miał do czynienia z podobną pracą, ocenić może doniosłość i jakość trudu, którego rezultatem jest to epokowe dzieło. „Dzieje Prus królewskich“ to synteza pracy całego życia czcigodnego pleba-